

Ksenia Kostenicz

Zmarli

Biuletyn Polonistyczny 12/34, 141-145

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

patrzenie ich w komentarze, wstępy, przygotowywanie recenzji wewnętrznych itp.

Historycy literatury polskiej Instytutu przygotowali sporą ilość hasel dotyczących literatury polskiej do "Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej", "Małej Encyklopedii Radzieckiej" oraz "Małej Encyklopedii Literackiej". Zamieszczane są również systematycznie krótkie recenzje ich autorstwa z bieżących polskich publikacji literackich i naukowych w "Biuletynie Biblioteki Literatur Zagranicznych" /"Literatura Piękna za Granicą"/.

Obecnie w Dziale Literatur Słowiańskich Instytutu Słowianoznawstwa przewiduje się dalsze rozszerzenie - w porównaniu z okresem ubiegłym - badań nad problemami historii literatury polskiej. Będzie również kontynuowana i rozszerzana współpraca z naukowymi placówkami Polski, w tym także z Instytutem Badań Literackich PAN.

Tamara Agapkina

Instytut Słowianoznawstwa AN ZSRR

3. ZMARLI

JÓZEF SPYTKOWSKI

13 X 1907 - 3 X 1968

Urodzony w dniu 13 października 1907 r. w podkrakowskiej wsi Kaszów, w rodzinie małorolnych, od roku 1919 pobierał naukę w gimnazjum w Krakowie, uzyskując maturę w roku 1928. Studia w zakresie filologii polskiej odbywał w latach 1928-1934 w Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem Stefana Koźmickiego. Z kolei, uzyskawszy stypendium krajowe, studiował /w r. akad. 1934/35/ filozofię i estetykę w Uniwersytecie Warszawskim. Wreszcie, jako stypendysta Funduszu Kultury Narodowej, przebywał przez okres półroczny w Niemczech i we Francji.

W latach 1937-1939 pełnił obowiązki asystenta przy Katedrze Historii Literatury Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, nauczając równocześnie /w r. szk. 1937/38/ w jednym z gimnazjów krakowskich. W okresie tym opublikował pracę pt. "Barwy, kształ-

ty i ruch w Królu-Duchu " /Kraków 1936, "Prace Historyczno-literackie" t. 48/ oraz uzyskał tytuł doktora filozofii na podstawie rozprawy pt. "Stanisław Brzozowski, estetyk-krytyk" /Kraków 1939, "Prace z Historii Literatury Polskiej", t.6/.

Podczas okupacji niemieckiej brał czynny udział w tajnym nauczaniu, zarówno uniwersyteckim, jak średnim.

Po wojnie podjął pracę w Uniwersytecie Jagiellońskim, pełniąc kolejno obowiązki asystenta, adiunkta /od r. 1951/, zastępcy profesora /od r. 1955/, wreszcie starszego wykładowcy /od r. 1961/; równocześnie wykładał na Studium Wstępnym Uniwersytetu Jagiellońskiego /w latach 1945-1949/ oraz na Studium Dziennikarskim w Krakowie /w latach 1947-1949/.

Obok działalności naukowej /tutaj wymienić należy przede wszystkim rozprawę pt.: "O zasadniczej idei Kordiana " /Kraków 1948, "Prace Komisji Historii Literatury Polskiej PAU", t. 2/ i pedagogicznej, rozwijał z początkiem tego okresu ożywioną działalność popularyzatorską /jako wykładowca i działacz uniwersytetów ludowych/ oraz publicystyczną.

Zmarł w Krakowie dnia 3 października 1968 r.

STANISŁAW PIGOŃ

27 IX 1885 - 18 XII 1968

18 grudnia 1968 r. zmarł w Krakowie Profesor Stanisław Pigoń.

Urodził się 27 września 1885 r. we wsi Kombornia na Rzeszowszczyźnie w ubogiej rodzinie chłopskiej. Wykształcenie zdobywał z żelazną wytrwałością, z upartą wolą wiedzy: szkoła w Komborni, potem w Korczynie, gimnazjum w Jasle, uniwersytet w Krakowie - to przeszło dwadzieścia lat mozolnej drogi, uwieńczonej w 1914 r. doktoratem - i dorobkiem 92 drukowanych pozycji. Tegoż roku austriacki poddany Stanisław Pigoń musiał przywdziać mundur. Jako oficer artylerii walczył w Belgii i we Francji, na frontach rosyjskim i włoskim. Później, już jako oficer polski, pod Lwowem i na Wołyniu.

W r. 1919 rozpoczął działalność na katedrze uniwersyteckiej: w Poznaniu, następnie w Wilnie, gdzie ponadto w latach

11926-1928 piastował godność rektora Uniwersytetu Stefana Bato-
rego i gdzie spędził najszcześniejszy okres swego życia¹. Od r.
11931 - katedrą na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Na początku okupacji, uwięziony razem z innymi profesorami
Krakowski, wywieziony został do obozu w Sachsenhausen, skąd
zwolniony, powrócił do Krakowa, by prowadzić tajne wykłady. Od
r. 1945 znowu Uniwersytet Jagielloński, aż do r. 1960, kiedy
emerytura przerwała jego działalność nauczycielską. Działalność
naukowa, niezwykle bogata praca pisarska i edytorska, trwała
zawsze nieprzerwanie, aż do ostatnich - dosłownie - chwil życia.

Umiłowanym przedmiotem badań Profesora, twórcą Jego sercu
najbliższym był Mickiewicz. Zaczęło się to jeszcze w Komborni,
kiedy w nagrodę pilności przyniósł ze szkoły "Pana Tadeusza":
"Tak to zawiązała się ta miłość, z której czarownego kręgu nie
umiał już nigdy wyjść"². Pierwszą książką Stanisława Pigoń
było ogłoszone w 1911 r. studium "O » Księgach narodu i pielg-
rzymstwa polskiego«,", ostatnie, kilkanaście minut przed zgo-
nem napisane, słowa mówiły o "Dziadach". Czarowny krąg został
zamknięty. Zmieścił ogrom trudów i ogrom zdobyczy, od precyzyj-
nych przyczynków do fundamentalnej monografii "»Pan Tadeusz«. Wzrost, wielkość i sława", od popularnego, dla robotników prze-
znaczonego wydania "Ksiąg narodu i pielgrzymstwa" - do wyzyn
Sejmowej, Narodowej i Jubileuszowej edycji utworów poety.

Po mickiewiczologach największą może wdzięczność winni Pro-
fesorowi badacze i czytelnicy Aleksandra Fredry: ogłosił o nim
odkrywcze prace i do XII tomu doprowadził druk niedoścignio-
nego w mistrzostwie filologicznym wydania jego "Pism wszyst-
kich". Ale nie tylko Mickiewicz i nie tylko Fredro. Stanisław
Pigoń wydał "Dzieła" Stefana Żeromskiego, wydawał Goszczyńskie-
go, Konopnicką, Orkana, Towiańskiego i innych. Pisał o nich, a
także o Słowackim, Norwidzie, Krasińskim, Karpińskim i dzie-
siątkach większych i mniejszych, wzbogacając ich pojmowanie o
nowe wartości. Ze szczególną uwagą zajmował się pisarzami lu-

¹ "Dziesięć lat /w Wilnie/ zeszło jak jedno upojenie pracą wy-
chowawczą i badawczą /.../. Ja tylko jedno takie dziesięcio-
lecie miałem w życiu" /St. Pigoń: "Z przedziwa pamięci", War-
szawa 1968, s. 246/.

² St. Pigoń: "Z Komborni w świat". Wyd. 4, Kraków, 1957, s. 123.

dowymi, poświęcając im książki: "Na drogach i manowcach kultury ludowej" /1939/, "Zarys nowszej literatury ludowej" /1946/, "Wybór pisarzy ludowych" /1947-1948/, "Władysław Orkan. Twórca i dzieło" /1958/. Łączny dorobek naukowy Stanisława Pigońa dawno przekroczył tysiąc pozycji drukowanych³.

Osobny rozdział stanowi działalność redaktorska Profesora. Nie sposób wyliczyć książek, o których poziomie i kształcie zadecydowała Jego opiekuńcza ręka. Wnosząc nieraz aż rozrzutny wkład wiedzy, inwencji, troskliwości, swojej - najwyższej próby - rzetelności naukowej, Stanisław Pigoń przed wojną i tuż po niej był redaktorem lub współredaktorem serii: Biblioteka Prac Polonistycznych /Wilno/, Prace z Historii Literatury Polskiej /Kraków/, Biblioteka Pisarzy Polskich /PAU, Kraków/ i innych. Zasilając stałą współpracą autorską "Pamiętnik Literacki", od r. 1933 do 1947 był członkiem Komitetu Redakcyjnego, następnie, kiedy "Pamiętnik" objął Instytut Badań Literackich - członkiem Rady Redakcyjnej. Poczynając od drugiej połowy lat 1950-ych kontakty z Instytutem poszerzają się. Zgodnie ze swoim charakterem i etyką naukową, Profesor nie szczędził Instytutowi krytyki, kiedy uważał to za słuszne, i z równą otwartością radował się każdym jego osiągnięciem, każdą potrzebną i dobrą inicjatywą, każdą wybitną książką, która wyszła z warsztatu IBL. Autor i współautor licznych wydawnictw Instytutu, promotor lub recenzent wielu jego doktorantów, Stanisław Pigoń czinnie, twórczo, owocnie i przyjaźnie pomagał Instytutowi, działając w jego Radzie Naukowej, w Komitecie Nau-

³ Zestawienie ważniejszych tytułów bibliografii podmiotowej i przedmiotowej, - także krótką notę biograficzną zawiera "Słownik współczesnych pisarzy polskich" /Warszawa 1964, t. II, s. 669-684/; pełną bibliografię prac Profesora, a także głosów i informacji o Nim za lata 1908-1959 opracował Zbigniew Jerzy Nowak /"Księga pamiątkowa ku czci Stanisława Pigońa". Wydano staraniem Krakowskiego Oddziału PAN, Kraków 1961, s. 7-125, łącznie 1239 pozycji/. Po roku 1959, nie licząc studiów i rozpraw publikowanych w czasopiśmie, ukazały się książki St. Pigońa: "Drzewiej i wczoraj. Wśród zagadnień kultury i literatury" /Kraków 1966/, "Formowanie »Dziadów« części drugiej. Rekonstrukcja gramatyczna" /Warszawa 1967/, "Mile życia ąrobiazgi. Pokłosie" /Warszawa 1964/, "Wspominki z obozu w Sachsenhausen" /Warszawa 1966/, "Z ogniw życia i literatury. Rozprawy" /Wrocław 1961/, "Z przędziwa pamięci. Urywki wspomnień" /Warszawa 1968/, "Zawsze o Nim. Studia i odczyty o Mickiewiczu" /Kraków 1960/.

ki o Literaturze, w Radzie Redakcyjnej "Obrazu Literatury polskiej XIX i XX wieku", w Komitecie przygotowującym krytyczną edycję dzieł Mickiewicza, w Komitecie Redakcyjnym Biblioteki Pisarzy Polskich i od r. 1956 w Komitecie Redakcyjnym Archiwum Literackiego, którego był - wraz z Kazimierzem Budzykiem i Tadeuszem Mikulskim - współzałożycielem. Redaktor naukowy "Kroniki życia i twórczości Mickiewicza", inicjator jej kontynuacji po ukazaniu się pierwszego tomu, był najtroskliwszym jej opiekunem i orędownikiem.

Tych, komu nie było dane zetknąć się ze Stanisławem Pigo-niem osobiście, dziś odesłać można już tylko do zapoznania się z Nim poprzez Jego pisanstwo. Autobiograficzne książki "Z Kom- borni w świat" /Kraków 1957 - wyd.4, rozszerzone/ i "Z prze- dziwa pamięci" /Warszawa 1968/ opowiedzą, jak żył i czym był. Żył zaś nie tylko piękną karierą naukową. Z losów Polaka w os- tatnim półwieczu nic nie zostało Mu zaoszczędzone. Przeżył najcięższe próby, nigdy się nie załamawszy, zaiste "nieskazi- telny obywatel, człowiek mocny i prawy"⁴. I jeszcze: człowiek o rzadkiej, bo nie tylko wielkiej i aktywnej, lecz przede wszy- stkim mądrej, bezkompromisowo etycznej dobroci.

Doskonały nauczyciel, umiejętny i zamiłowany wychowawca, z potrzeby serca niestrudzony działacz społeczny, zjednał sobie Profesor wdzięczność i najcieplejsze uczucia ludzi. Pozosta- wił po sobie niezatarty ślad. Jego śmierć jest stratą nie tyl- ko dla literaturoznawstwa; odszedł jeden z wielkich ludzi na- szej epoki.

Dr Ksenia Kostenicz
Instytut Badań Literackich

⁴ Z nekrologu St. Pigionia, ogłoszonego przez Towarzystwo Lite- rackie im. A. Mickiewicza w "Życiu Warszawy" z 28 XII 1968 r.